

Sygn. akt I C 962/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

**Przewodniczący:** S.S.R. Bartosz Kasielski

**Protokolant:** sekretarz sądowy Sylwia Wróblewska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. B. kwotę 25.607,22 zł (dwadzieścia pięć tysięcy sześćset siedem złotych 22/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 września 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. B. kwotę 4.952,82 zł (cztery tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote 82/100) tytułem kosztów procesu;
4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz A. B. kwotę 162,48 zł (sto sześćdziesiąt dwa złote 48/100) tytułem niewykorzystanej części zaliczki uiszczony w dniu 2 stycznia 2017 roku.

Sygn. akt I C 962/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 września 2016 roku A. B. wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 31.712,73 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania związanego z następstwami kolizji drogowej z dnia 24 czerwca 2016 roku, a także przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **(pozew k.2 – 3)**

Nakazem zapłaty z dnia 27 września 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

### **(nakaz zapłaty k.25)**

W sprzeciwie od nakazu zapłaty (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności pozwany wskazał, że wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota 35.096,78 złotych rekompensuje w całości szkodę poniesioną przez A. B. w związku z czym sformułowane roszczenie jako niezasadne i wygórowane nie zasługuje na uwzględnienie.

***(sprzeciw od nakazu zapłaty k.28 – 30)***

***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 24 czerwca 2016 roku doszło do kolizji drogowej z udziałem samochodu marki M. (...) o numerach rejestracyjnych (...), stanowiącym własność A. B..

Sprawca zdarzenia legitymował się ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

***(okoliczności bezsporne)***

Przeciętny, ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu A. B. marki M. (...) przy wykorzystaniu wyłącznie części zamiennych tego samego rodzaju jak te, które uległy uszkodzeniu w związku z kolizją, tj. części oryginalnych z logo producenta objął kwotę 60.703,99 złotych.

W ramach naprawy uszkodzonego pojazdu jednym z elementów podlegających wymianie na nowy pozostawał lewy, tylny błotnik. W dniu kolizji drogowej element ten był niepełnowartościowy tzn. zawierał ślady uszkodzeń z poprzednich zdarzeń drogowych, które nie zostały prawidłowo naprawione (masa szpachlowa o grubości ok. 1 mm w okolicach lewego nadkola tj. znaczącego obszaru błotnika). Użycie nowej części oryginalnej w tym zakresie skutkowałoby uzyskaniem lepszego stanu pojazdu niż przed szkodą, w związku z czym celowym pozostaje dokonanie amortyzacji tego elementu w wysokości 30 %, przy czym zabieg ten nie obejmuje kosztów roboczogodzin związanych z wymianą części.

Przeciętna stawka jednej roboczogodziny w warsztatach nieautoryzowanych na terenie aglomeracji (...) w II kwartale 2016 roku wynosiła 105 złotych. Z uwagi na wiek pojazdu w dniu kolizji (9 lat – data pierwszej rejestracji : 15 czerwca 2007 roku) nie zachodziła konieczność dokonania procesu jego naprawy w autoryzowanym serwisie obsługi ( (...)). Czynności związane z przywróceniem pojazdu do stanu poprzedniego obejmowały swym zakresem typowe prace blacharsko – lakiernicze, nie wymagające specjalistycznej technologii naprawy bądź narzędzi, co mogło być w pełni zrealizowane w mniejszym warsztacie stosującym średnie stawki jednej roboczogodziny w przedziale 90 – 120 złotych.

***(opinie pisemna i uzupełniająca ustna biegłego z zakresu techniki samochodowej k.61 – 72, protokół rozprawy z dnia 5 grudnia 2017 roku 4:55min – 24:15min k.89 – 90)***

A. B. zgłosiła szkodę w dniu 25 czerwca 2016 roku, która została zarejestrowana pod numerem (...). W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił na jej rzecz kwotę 35.096,77 złotych.

***(okoliczności bezsporne)***

Ustalenia faktyczne w zakresie okoliczności spornych, a mianowicie związanych z zakresem oraz wartością prac naprawczych pojazdu powódki Sąd oparł na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, która była spójna, logiczna, konsekwentna, a przy tym wyczerpująco odpowiadała na zakreślone tezę dowodową. Jednocześnie w ramach uzupełniającej ustnej opinii ekspert odniósł się szczegółowo do zastrzeżeń zgłaszanych przez strony.

Przeciętna stawka za jedną roboczogodzinę w ramach aglomeracji (...) w warsztatach nieautoryzowanych wynosiła w II kwartale 2016 roku 105 złotych. Stawka ta odpowiadała nie tylko realnym kosztom tzw. robocizny, ale co istotne stosowana była w punktach serwisowych gwarantujących pełną naprawę pojazdu powódki, zarówno w zakresie blacharskim, jak i lakierniczym. Skoro zaś wysokość odszkodowania ma obejmować przeciętny, ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego pojazdu to brak jest podstaw do przyjęcia wartości czy to z poziomu stawek

obowiązujących w serwisach autoryzowanych (120 – 180 złotych), czy też z maksymalnego poziomu warsztatów nieautoryzowanych (120 złotych).

Sąd nie podziela również argumentacji powódki zmierzającej do nieuwzględnienia amortyzacji w zakresie tylnego, lewego zderzaka. Element ten w dacie szkody nosił ślady uprzednich uszkodzeń, które nie zostały naprawione w prawidłowy sposób. W konsekwencji sugerowane przez biegłego potrącenie w wysokości 30 % z ceny oryginalnej części zamiennej z logo producenta jest jak najbardziej uzasadnione w realiach niniejszej sprawy. Brak takiego działania skutkowałoby uzyskaniem przez A. B. w toku naprawy stanu pojazdu de facto lepszego, niż przed wystąpieniem zdarzenia szkodzącego, a to w oczywisty sposób zmierzałoby do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Sąd aprobuje przy tym argumenty biegłego odnoszące się do przyjętej wysokości zastosowanej amortyzacji, w szczególności związane z zakresem uprzednich uszkodzeń (stosunkowo gruba warstwa masy szpachlowej w obrębie nadkola, a więc istotnego elementu podlegającego wymianie oraz sugerowany przez ubezpieczyciela czas trwania naprawy tej części). Oczywistym pozostaje fakt, że nie istnieje żadna regulacja, tabela, czy wytyczne określające wymiar amortyzacji w takich przypadkach. Tym samym nieodzownym pozostaje odwołanie się do wiadomości specjalnych oraz doświadczenia zawodowego eksperta. Złożona w tym zakresie ekspertyza pozostawała przekonywująca, a strony pomimo ciężącego na nich obowiązku wykazywania okoliczności, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c. – onus probandi) nie zaoferowały żadnych środków dowodowych, w szczególności zaś dokumentacji fotograficznej pojazdu przed i po szkodzie, która mogłaby stanowić pole do innej interpretacji tego zagadnienia.

W analogiczny sposób należało ocenić zarzuty ubezpieczyciela sugerujące jedynie naprawę, a nie wymianę uszkodzonego tylnego, lewego błotnika. Strona pozwana nie zaoferowała żadnych środków dowodowych w tym zakresie. Z pewnością nie można za takowy uznać kopii zdjęć obrazujących technologię naprawy pojazdu marki F.. Jednocześnie pomimo stosownego wezwania (k.43) (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie załączyła do akt sprawy dokumentów z procesu likwidacji szkody. Bez wątplenia kwestia kwalifikacji danego elementu do naprawy lub wymiany pozostaje w sferze wiadomości specjalnych. Przy braku załączenia stosownego materiału badawczego (dokumentacja zdjęciowa) ekspert odwołał się do posiadanej wiedzy z dziedziny techniki samochodowej, a jego argumentacja (ocena zasadności naprawy w oparciu o przewidywaną ilość roboczogodzin) była spójna, logiczna i w pełni przekonywująca. W tym świetle same twierdzenia strony pozwanej o hipotetycznej możliwości naprawy uszkodzonej części (z jednoczesnym odwołaniem się do technologii stosownej przez producenta innego pojazdu, niż będący przedmiotem niniejszej sprawy) nie mogły stanowić wystarczającej podstawy do dyskwalifikacji sformułowanych konkluzji.

Uwzględniając powyższe, treść złożonej opinii, szczegółowe odniesienie się do zastrzeżeń stron, jak również wiedzę specjalną biegłego z zakresu powierzonej mu dziedziny, a także wieloletnie doświadczenie w sporządzaniu opinii na potrzeb postępowania sądowych o zbliżonej tematyce Sąd nie znalazł żadnych okoliczności, które deprecjonowałyby jej wartość dowodową.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Na wstępie należy podkreślić, że na żadnym etapie postępowania nie była kwestionowana zasada odpowiedzialności pozwanego wynikająca z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody z dnia 24 czerwca 2016 roku (art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 4 k.c.). Spór między stronami sprowadzał się natomiast do określenia uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powoda. Kwestią sporną było zatem określenie wysokości przysługującego powódce odszkodowania.

Nie ulega wątpliwości, że ubezpieczyciel opowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Odszkodowanie należy się tylko w granicach normalnego związku przyczynowego. Przepis art. 361 § 1 k.c. ujmuje związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. pełni więc podwójną rolę: z jednej strony decyduje o tym czy dana osoba w ogóle odpowiada

za wyrządzoną szkodę (zasada odpowiedzialności nie jest kwestionowana), z drugiej zaś – określa granice tej odpowiedzialności. Wskazana dyspozycja statuuje zasadę pełnego odszkodowania i obejmuje wszelkie poniesione straty (utracone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Wynika to jednoznacznie ze sformułowania art. 361 § 2 k.c. – „w powyższych granicach”, czy w granicach określonych w § 1 art. 361 k.c. „naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono”. Zawarte w nim unormowanie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej i przyjmuje, iż naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź też zapłatę odszkodowania pieniężnego – zależnie od wyboru poszkodowanego.

Poszkodowanemu należy się od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. co oznacza, iż jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej – kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku.

W orzecznictwie przyjmuje się, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone według cen występujących na rynku lokalnym, przy czym ubezpieczyciel jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było konieczne do naprawienia rzeczy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51). Jednocześnie przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1980 roku, III CRN 223/80, OSNCP 1981, nr 10, poz. 186). Naprawa uszkodzonego samochodu, co do zasady, jest możliwa przy użyciu części zamiennych, jednak zastąpienie części oryginalnych nowymi nieoryginalnymi zawsze skutkuje spadkiem wartości pojazdów. Może też mieć wpływ na bezpieczeństwo jazdy lub estetykę wykonanej naprawy. Dokonanie naprawy przy użyciu części nowych i oryginalnych stanowi koszt ekonomicznie uzasadniony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 lutego 2015 roku, I ACa 506/14, Lex nr 1683307).

Konieczność wymiany uszkodzonej części stanowi niewątpliwie normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.), a jeżeli nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, musi zostać zastąpiona inną. Pozostaje do wyjaśnienia, na czym polega strata poszkodowanego, którą zobowiązany jest naprawić odpowiedzialny za szkodę, a w szczególności, czy jest uzasadnione także ekonomicznie, że ma to być część nowa. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że zastąpienie części już eksploatowanej, nieraz przez znaczny okres, nową częścią powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego pojeździe pojawiła się część mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu. Nie jest to jednak wniosek trafny, gdyż część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego. O tym, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można mówić tylko wtedy, gdyby spowodowało to wzrost wartości pojazdu jako całości (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. akt III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

Podzielając w całej rozciągłości zaprezentowane powyżej poglądy judykatury, Sąd uznał, że okoliczności wskazane w cytowanych orzeczeniach odpowiadają realiom niniejszej sprawy. Przeciętny, ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu A. B. obejmował kwotę 60.703,99 złotych. Skoro w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz powódki wypłacona została kwota 35.096,77 złotych to jej roszczenie w zakresie przyznania dalszego odszkodowania zasługiwało na uwzględnienie w wysokości 25.607,22 złotych (60.703,99 złotych – 35.096,77 złotych). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek Sąd oparł na treści art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel ma prawo żądać odsetek w przypadku, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Należało również uwzględnić dyspozycję art. 14 ust. 1 ustawy o Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

A. B. zgłosiła szkodę w dniu 25 czerwca 2016 roku, a więc ustawowy termin na realizację świadczenia przez ubezpieczyciela upłynął w dniu 25 lipca 2016 roku. W konsekwencji od dnia 26 lipca 2016 roku pozwany pozostawał w opóźnieniu z wypłatą należnego odszkodowania. Uwzględniając jednak treść żądania pozwu oraz ustawowy zakaz orzekania ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.) Sąd określił termin wymagalności świadczeń ubocznych na dzień 19 września 2016 roku,

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia (art. 100 zd. 1 in fine k.p.c.), w myśl której strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 19 %, zaś pozwany w 81 %. Koszty procesu wyniosły łącznie 12.040,52 złotych, w tym po stronie powódki w kwocie 7.240,52 złotych (1.586 złotych tytułem opłaty od pozwu - art. 13 ustęp 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 4.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz 837,52 złote tytułem wynagrodzenia biegłego), zaś po stronie pozwanej 4.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego – § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności za czynności radców prawnych). Powódkę, zgodnie z powyższą zasadą powinny obciążać koszty w wysokości 2.287,70 złotych ( $0,19 \times 12.040,52$  złotych), skoro jednak faktycznie poniosła koszty w kwocie 7.240,52 złotych, to pozwany powinien zwrócić na jej rzecz kwotę 4.952,82 złotych (7.240,52 złotych – 2.287,70 złotych).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie zwrotu na rzecz powódki niewykorzystanej części zaliczki w wysokości 162,48 złotych (1.000 złotych – 837,52 złotych k.74, k.91) na poczet wynagrodzenia biegłego zostało oparte na treści art. 84 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.